

Szpital w Liverpoolu masowo testował leki na dzieciach

15 lipca 2018

Są na to dowody. Zamieściła je na stronie Stowarzyszenia STOP NOP jego założycielka, Justyna Socha. Stowarzyszenie dotarło do dokumentu przedstawiającego strategię szpitala Alder Hey na lata 2012-2022. Według niej, celem szpitala w Liverpoolu powinno być objęcie pozycji jednego ze światowych liderów w dziedzinie badań nad opieką zdrowotną dla dzieci. Z tego obszernego opracowania przedstawiam jedynie tłumaczenie „Załącznika nr 1” pt. „Farmakologia kliniczna i badania lekarstw dla dzieci”. Przedtem jednak kilka słów mojego komentarza w sprawie śmierci Alfiego...

Jestem chyba przeciętnie myślącym, normalnym człowiekiem, któremu po prostu nie mieści się w głowie, że kilka dni temu na oczach świata pozwolono zagłodzić dwuletnie dziecko. I to w Wielkiej Brytanii: w kraju, który pozwala sobie na szerzenie praw człowieka w państwach, które uzna za totalitarne, w kraju, który jest tak wyczulony na rzekomą krzywdę syryjskich dzieci, że reaguje bombardowaniem ich stolicy i wreszcie kraju, który wydaje ogromne pieniądze na działania wojenne, wcześniej zaoszczędzone poprzez mordowanie swoich chorych dzieci. Tak, mordowanie. To, że Alfiego Evansa odłączono od aparatury wspomagającej oddychanie to jedna sprawa. Ale to, że nie pozwolono rodzicom zabrać go do domu (bo dziecko nie jest przecież ich własnością), a co gorsze – do innego szpitala, który być może udzieliłby mu pomocy, a przynajmniej nie skazał na pewną śmierć, to już zupełnie co innego. W imię dobra pacjenta, w celu zapewnienia mu odpowiedniej opieki paliatywnej, po odłączeniu od aparatury wspomagającej oddychanie Alfiego przestano również karmić. Przez trzy kolejne doby, kiedy walczył o życie. W tym czasie wielcy tego świata, ci, którzy najgłośniej krzyczą, kiedy na czyjejś tragedii można rozegrać jakąś polityczną rozgrywkę – nabrali

wody w usta. Kiedy miesiąc temu podobno próbowano otruć rosyjskiego agenta Siergieja Skripała, całe kraje wydały rosyjskich dyplomatów. Tym razem chodziło o śmierć bezbronego dziecka dwojga bardzo młodych ludzi – i tym razem żaden z przywódców naszych europejskich państw nie zdecydował się na taki krok. Ze względów dyplomatycznych, bo przecież Wielka Brytania to kraj cywilizowany, nie to co Rosja, Iran, Syria i inne reżimy z dalekiego wschodu...

Obłuda, obłuda i zakłamanie – oto świat, w którym żyjemy. Świat, w którym starych ludzi nie opłaca się trzymać przy życiu. Podobnie jak i najmłodszych, okaleczonych przez testowanie leków dla elity. W dzisiejszym świecie zabija się dzieci na oczach rodziców, do których, według angielskiego wymiaru sprawiedliwości, i tak nie należą.

Wracając do sprawy poniżej przedstawiam tłumaczenie „Załącznika 1” (str. 19) strategii szpitala Alder Hey (link w stopce autorskiej):

„Potrzeba opracowywania leków o formułach dopasowanych do nieletnich pacjentów jest powszechnie znana. Dotychczas prowadzone w szpitalu Alder Hey badania nad lekarstwami dla dzieci koncentrowały się przede wszystkim na: zrozumieniu mechanizmu reakcji wywołujących skutki uboczne leków, opracowaniu formuł dostosowanych do wieku małego pacjenta oraz wskazaniu genetycznych predyspozycji warunkujących dobrą lub słabą odpowiedź na działanie leku. Jednocześnie wprowadzone niedawno na terenie UE i USA nowe legislacje przed wypuszczeniem na rynek leków przeznaczonych dla dzieci i młodych ludzi przeprowadzenia badań klinicznych, chyba, że istnieje odpowiednie uzasadnienie prawne lub naukowe, by tego nie czynić. Nowe prawo wywołało ogromne zapotrzebowanie na przeprowadzanie tych badań na dzieciach celem zapewnienia bezpieczeństwa przeznaczonych dla nich leków.

W tym, jakże ważnym obszarze, Liverpool, ze swoim doświadczeniem i przygotowaniem, jest gotów objąć pozycję

lidera. W szpitalu Alder Hey mają swoje siedziby działające przy Krajowym Instytucie na rzecz Badań w Dziedzinie Zdrowia (NIHR): Instytut na Rzecz Badań Lekarstw dla Dzieci (MCRN) oraz Centrum Koordynacyjne. W ostatnich latach obserwuje się wzrost ilości dzieci i młodocianych biorących udział w badaniach klinicznych zlecanych przez MCRN, z czego większość z nich przeprowadza właśnie szpital Alder Hey.

Ponadto, Instytut Farmakogenetyki w Liverpoolu, jako jednostka o dużym doświadczeniu w badaniach pediatrycznych, nadzoruje realizację programów dotyczących farmakogenomiki (badającej wpływ genomu danej osoby na jej odpowiedź na farmakoterapię) oraz niepożądanych skutków ubocznych lekarstw dla dzieci. Oba programy otrzymują duże wsparcie finansowe z podmiotów zewnętrznych.

Celem nowej w szpitalu Alder Hey Jednostki ds. Badań nad Lekami Pediatrycznymi, przy współpracy z Fundacją Liverpool Women's NHS Foundation Trust, jest prowadzenie badań w dziedzinie stosowania leków, a także pozyskiwanie funduszy z NIHR, przemysłu i sektora komercyjnego. Kluczowym współpracownikiem ze strony środowiska akademickiego jest Uniwersytet w Liverpoolu im. Johna Moora, który pomaga przy badaniach nad formułami leków pediatrycznych i neonatologicznych.

Dodatkowo, otwarty w 2011 Budynek do Badań Klinicznych (CRF) posiada wszelkie niezbędne udogodnienia do prowadzenia badań nad lekami, w tym do przeprowadzania wstępnych prób klinicznych i medycyny eksperymentalnej."

Dalej w załączniku można przeczytać, że w szpitalu Alder Hey, aby osiągnąć powyższe, „należy zapewnić odpowiednie finansowanie CRF oraz jego obłożenie minimum 80% hospitalizowanych”. Jednocześnie podjęte przez szpital działania mają umożliwić „powstanie w Liverpoolu punktu kompleksowej obsługi (one-stop-shop jak to nazwano w dokumencie) dla branży przemysłowej, która mogłaby zlecać w

nim prowadzenie badań klinicznych we wczesnych fazach na wybranej przez siebie grupie wiekowej (od noworodków do osób dorosłych)".

Opracowanie: Xebola

Dokument strategii szpitala Alder Hey: Alderhey.NHS.uk

Źródła: Xebola.wordpress.com, WolneMedia.net